

Prof. dr hab. Grażyna Firlit-Fesnak
Katedra Polityki Społecznej
Wydział Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych
Uniwersytetu Warszawskiego

Warszawa, 18.12. 2023

Recenzja pracy doktorskiej mgr Magdy Ostrowskiej pt. *Wolontariat na rzecz seniorów – motywy i działania. Studium socjologiczne na przykładzie stowarzyszenia „Mali Bracia Ubodzy”* napisanej pod kierunkiem ks. prof. dr hab. Sławomira Zaręby na Wydziale Społeczno-Ekonomicznym Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

Wśród najczęściej stosowanych kryteriów oceniania prac doktorskich wymienia się takie jak: temat i zakres pracy, jej strukturę, treść merytoryczną, zastosowane metody badawcze. W mojej recenzji odniosę się zatem do wymienionych powyżej cech niniejszej dysertacji.

Temat i zakres pracy

Odnosząc się do pierwszej kwestii, wybór tematu oceniam jako trafną decyzję z kilku powodów. Minione trzy dekady były czasem wypracowywania w Polsce normatywnych, organizacyjnych i strategicznych założeń rozwoju wolontariatu jako alternatywnej wobec filantropii formy aktywności społeczeństwa obywatelskiego. Wielość czynników warunkujących zaangażowanie obywateli w różnym wieku w wolontariat oraz wybór obszaru takiej aktywności stanowi istotny obszar badań socjologicznych i psychologicznych wnosząc wiedzę o postawach obywatelskich wobec różnorodnych problemów społecznych, motywach podjęcia pracy społecznikowskiej, preferowanych formach uczestnictwa w procesie pomagania. Ciągłe jednak istnieją pola mniej rozpoznane, dlatego wybór jednej kategorii odbiorców pracy wolontariuszy oraz skupienie się na symboliczno-relacyjnym charakterze procesu pomagania jako przedmiotu analiz w niniejszej dysertacji dopełnia istotnie wymienione wcześniej obszary wiedzy o wolontariacie. Wybór osób starszych jako kategorii

beneficjentów pracy wolontariuszy uzasadnia z kolei wysokie tempo starzenia się polskiego społeczeństwa, zróżnicowanie struktury demograficznej i zdrowotnej tej populacji oraz wynikająca stąd hierarchia wagi potrzeb egzystencjalnych i potrzeb wyższego rzędu. I wreszcie kolejne istotne w moim przekonaniu uzasadnienie słuszności wyboru tematu niniejszej dysertacji dotyczy niedostatku rozwoju środowiskowej pracy socjalnej oferowanej przez publiczny system pomocy społecznej, czego efektem jest koncentracja Ośrodków Pomocy Społecznej na organizowaniu pomocy materialnej i rzeczowej przy pozostawianiu poza ich obszarem działań przeciwdziałania osamotnieniu i budowaniu trwałych relacji interpersonalnych umożliwiających integrację społeczną seniorów. Tę widoczną lukę w zakresie pomocy publicznej dla seniorów może wypełnić wolontariat.

Powyższe merytoryczne uzasadnienia wyboru tematu dysertacji znalazły odzwierciedlenie w zakresie jej treści w różnym wymiarze. Kluczowe miejsce zajęła kwestia motywacji do pracy wolontaryjnej z ludźmi starymi w formie preferowanej przez wybrane do analizy Stowarzyszenie „Mali Bracia Ubodzy”, odbiegającej zasadniczo od najczęściej oferowanych sposobów pomocy na rzecz ludzi starszych. Jest to bowiem obecność w organizacji czasu wolnego, w relacjach interpersonalnych, bycie nie „dla człowieka” ale „bycie z człowiekiem”, i koncepcja dysertacji pozwoliła na rozpoznanie cech i wartości tego typu pracy wolontariusza. W rozprawie przedstawiono także dynamikę starzenia się polskiego społeczeństwa, pokazującą skalę potencjalnych potrzeb tej populacji i obszar zadań dla polityki senioralnej państwa. Sporo miejsca poświęcono teoriom starzenia się, natomiast zupełnie pominięto kwestie polityki senioralnej w tym szczególnie deficytu usług środowiskowych w systemie świadczeń pomocy społecznej. Nieobecność tej kwestii w koncepcji niniejszej dysertacji, wykluczyła rozważanie wolontariatu wobec seniorów z perspektywy wspierania publicznej polityki społecznej państwa i samorządów.

Struktura dysertacji i merytoryczna ocena treści

Praca liczy 246 stron i jest podzielona na wstęp, 6 rozdziałów, zakończenie, bibliografię i aneks zawierający narzędzie badania własnego. We wstępie dysertacji w bardzo ogólny sposób określono przedmiot pracy. Na stronie 6 czytamy: „zainteresowanie autorki skupiło się na wolontariacie na rzecz seniorów” i dalej „wolontariat ten jest dedykowany osobom starszym, które często cierpią z powodu samotności, gdy ich bliscy już odeszli (...), relacje rodzinne są chłodne lub kontakty z rodziną i znajomymi nie zaspokajają potrzeby kontaktu z drugim człowiekiem”. Nie określono także co jest problemem badawczym pracy. Jeżeli odwołamy się

do uproszczonej definicji problemu badawczego jako pytania określającego jakość i zakres wiedzy lub jej brak w odniesieniu do danego problemu (zagadnienia), możemy pośrednio zinterpretować problem badawczy pracy w oparciu o lekturę celów badawczych pracy określonych na stronie 7, niemniej z punktu widzenia metodologii badań społecznych byłoby to dość ryzykownym posunięciem. Pominięto także sformułowanie hipotezy, co ogranicza możliwość oceny efektów prezentowanej pracy naukowej z perspektywy przyjętych przez autorkę przypuszczeń co do istnienia określonych cech badanego zagadnienia oraz wskazania jego potencjalnych związków i zależności z innymi zjawiskami.

Trzy pierwsze rozdziały mają charakter erudycyjny, oparty na źródłach zastanych, tj. literaturze przedmiotu, dokumentach urzędowych, danych statystycznych. Dobór problematyki w tej części pracy w moim odczuciu pominał dwie ważne kwestie, mianowicie analizę wolontariatu z perspektywy teorii i praktyki społeczeństwa obywatelskiego (r. I) oraz znaczenie wolontariatu dla systemu pomocy społecznej, szczególnie obszaru usług środowiskowych. To ostatnie zagadnienie zasługiwało na wnikliwą analizę, bowiem oferta usług wolontariuszy i jej wzmocnienie ma istotny związek z poprawą jakości i zakresu pracy socjalnej i usług społecznych. Mniej zasadnym z punktu widzenia tematu pracy było poświęcenie całego rozdziału społecznym teoriom starzenia się. Trudno dopatrzeć się związku tej problematyki z celami badawczymi pracy. A jeżeli już tak szczegółowo omówiono te teorie, to warto było podjąć próbę odpowiedzi na pytanie na ile teorie starzenia się są obecne w polskim dyskursie publicznym o statusie ludzi starszych w polskim społeczeństwie i w koncepcji polityki senioralnej polskiego państwa.

Na uznanie zasługuje syntetyczna analiza historyczna pokazująca rozwój wolontariatu w ramach idei dobroczynności i filantropii i jego przekształcenie w cenioną a zarazem opartą na regulacjach prawnych formę pomagania w drugiej połowie XX wieku w różnych krajach, w tym także w Polsce. Zakres analizy statystycznej dotyczącej wolontariatu dostarcza danych o liczbie wolontariuszy, o ich cechach demograficznych (wiek, płeć), rodzaju wykonywanej pracy, średnim czasie zaangażowania w wolontariat. Jednak ostatnie cytowane w pracy dane GUS pochodzą z 2016 roku, podczas gdy powszechnie dostępne są już dane dla 2022 roku. (Wolontariat 2022, GUS <https://stat.gov.pl>). Dobrze oceniam też przegląd klasyfikacji motywacji do podejmowania aktywności wolontaryjnej, dobór publikacji ukazujących obecność motywacji w doświadczeniu wolontariuszy i wizerunek wolontariusza w badaniach opinii publicznej.

Wnikliwą analizą objęto tematykę starzenia się i starości, wskazując zarówno na złożoność uwarunkowań społecznych, demograficznych i ekonomicznych na postrzeganie starości jak też jakość życia i potrzeby seniorów oraz potencjalne i rzeczywiste zagrożenie dyskryminacją i ageizmem. W statystycznej prezentacji struktury populacji osób starszych w Polsce odwołano się do danych z 2019 i 2022 roku, tak więc ten problem przedstawiono w świetle aktualnych danych statystycznych.

Trzy następne rozdziały stanowią empiryczną część pracy poświęconą pracy wolontariuszy związanych ze Stowarzyszeniem „Mali Bracia Ubodzy” w której przedstawiono historię i podstawowe dane o obecnej działalności Stowarzyszenia oraz wyniki empirycznego badania jakościowego przeprowadzonego wśród 33 wolontariuszy tego Stowarzyszenia. Te trzy rozdziały stanowią spójną część empiryczną stanowiącą monografię Stowarzyszenia „Mali Bracia Ubodzy”, jego misji, obszaru i metod wspierania potrzebujących oraz modelu relacyjno-symbolicznych form świadczenia wolontariatu przez ich członków dla osób starszych. Tutaj polemizowałabym z autorką, sytuującą rozdział 1V (*Stowarzyszenie „mali bracia ubodzy jako przykład organizacji non profit świadczącej wolontariat na rzecz osób ubogich”*) w części teoretycznej. O niedostatkach w opisie metodologii badania empirycznego piszę w następnym fragmencie recenzji, natomiast w tym miejscu chciałabym zwrócić uwagę na pominięcie w badaniu istotnych w moim przekonaniu tematów, mianowicie: trudności (ciemne strony) w wykonywaniu wolontariatu, „koszty” pracy wolontaryjnej, deficytu profesjonalnej wiedzy, działań Stowarzyszenia wzmacniających „kapitał pomagania”. Skupienie się na pozytywach wolontariatu ogranicza obiektywne spojrzenie na tę aktywność, kreuje wyidealizowany wizerunek wolontariatu, a przecież aplikacyjnym celem badania winno być pokazanie rzeczywistości jaka jest, łącznie z trudnymi i traumatycznymi sytuacjami na które należy przygotować potencjalnych przyszłych wolontariuszy.

Istotnym mankamentem w strukturze niniejszej dysertacji jest brak zakończenia sumującego analizy zawarte w całej dysertacji. Przedstawione zakończenie jest wyłącznie syntezą wyników badania empirycznego stanowiącego jeden z obszarów auskultacji badawczej. I te wnioski powinny znaleźć się w podsumowaniu rozdziału VI, łącznie z rekomendacjami adresowanymi do Stowarzyszenia „Mali Bracia Ubodzy”, jako koordynatora opisanej formy wolontariatu wobec ludzi starszych. Natomiast zakończenie pracy winno uwzględniać zarówno syntezę rezultatów własnego badania empirycznego jak też rezultaty analiz zawartych w rozdziałach 1-3, dających podstawy do oceny ewolucji postaw polskiego społeczeństwa wobec wolontariatu, prognoz odnośnie kapitału społecznikowskiego i jego

potencjalnego wykorzystania w sferze usług społecznych w środowisku lokalnym czy ewaluacji metod i zasad organizacyjnych wolontariatu w Polsce.

Metody badawcze

Generalnie mogę powiedzieć, że opis metodologii nie należy do mocnych stron niniejszej dysertacji. Przede wszystkim – jak już wcześniej wskazałam – zabrakło charakterystyki metod badawczych we wstępie pracy. Rozważania dotyczące metodologii ograniczono do opisu metody, celu i technik własnego badania empirycznego. Jednak i tutaj zabrakło precyzji w jasnym określeniu co jest metodą a co techniką badania; na str. 160 autorka napisała "Metodami badawczymi nazywa się określone techniki badawcze", z czym trudno się zgodzić. Metoda badawcza jest to bowiem sposób rozwiązania konkretnego problemu badawczego a technika badawcza to konkretne działanie, sposób przeprowadzenia badania, podporządkowany metodzie badawczej. Lektura podrozdziałów 5.2 i 5.3. w rozdziale V pozwala stwierdzić, że w badaniu empirycznym zastosowano metodę sondażu diagnostycznego wykorzystując jako narzędzie „uchwycenia specyfiki wolontariatu na rzecz osób starszych (...) i motywacji wolontariuszy pomagających osobom starszym” indywidualny wywiad skategoryzowany z wolontariuszami Stowarzyszenia „Mali Bracia Ubodzy”. Badanie empiryczne miało charakter eksploracyjny, było próbą poszerzenia zakresu istniejących już badań na temat wolontariatu o niszowy obszar wolontariatu wobec osób starszych skupiony na budowaniu wzajemnych relacji i zaspokajaniu potrzeb wyższego rzędu po obydwu stronach uczestników procesu pomagania. Lektura całej dysertacji umożliwiła wskazanie także innych metod badawczych wykorzystanych w analizie poszczególnych zagadnień, takich jak metoda historyczna (historia wolontariatu na świecie i w Polsce s. 22-36), metoda komparatystyczna (analiza porównawcza działań wolontarystycznych w krajach UE s. 37-39), statystyczna analiza danych (interpretacja różnych źródeł na temat wolontariatu w Polsce, procesu starzenia się społeczeństwa (s. 39-44, 55-70). Mogę zatem powiedzieć, że Autorka dysertacji przyjęła metody badań naukowych adekwatne dla podjętego zakresu analizy i opisu wybranego problemu społecznego, natomiast zabrakło zadowalającego ich opisu we wstępie pracy.

Ogólna ocena dysertacji

Podsumowując powyższe wskazałabym z jednej strony zalety recenzowanej dysertacji z drugiej zaś jej słabsze strony, a także kwestie dyskusyjne.

Do zalet niniejszej dysertacji zaliczam takie, jak:

1. Podjęcie ważnego tematu i jego opracowanie metodami stosowanymi w badaniu problemów naukowych z wykorzystaniem zadawalającego zakresu źródeł zastanych i wywołanych,
2. Przedstawienie ewolucji wolontariatu na tle historii działań dobroczynnych/filantropijnych,
3. Usytuowanie wolontariatu w obszarze gospodarki społecznej,
4. Przedstawienie statystycznego obrazu wolontariatu i wizerunku wolontariuszy w świetle badań zastanych,
5. Wnikliwa prezentacja uwarunkowań i skutków starzenia się społeczeństwa polskiego,
6. Przeprowadzenie własnego badania empirycznego identyfikującego specyfikę wolontariatu wobec osób starszych koordynowanego przez Stowarzyszenie „Mali bracia ubodzy” i rozpoznanie motywacji do tej pracy wśród wolontariuszy związanych z tym stowarzyszeniem.

Do słabych stron niniejszej dysertacji zaliczam następujące kwestie:

1. Pominięcie w rozprawie usytuowania wolontariatu w systemie publicznej pomocy społecznej i pracy socjalnej,
2. Niedostatek analizy wolontariatu z perspektywy teorii i praktyki społeczeństwa obywatelskiego,
3. Niedostateczna precyzja i opis metod badawczych pracy, brak sformułowania problemu badawczego i hipotezy pracy,
4. Brak zakończenia podsumowującego całość podjętych analiz oraz brak wniosków i rekomendacji dotyczących systemowych uwarunkowań rozwoju wolontariatu, w tym wykorzystania doświadczeń opisanego modelu wolontariatu z ludźmi starszymi.

Kwestie zasługujące na polemikę:

1. Autorka postrzega wolontariat głównie w kategoriach korzyści dla obydwu stron procesu pomagania. Taka perspektywa ma charakter „myślenia życzeniowego”, co często się zdarza osobom zaangażowanym osobiście w daną sprawę a autorka wskazała jako jedną z przyczyn wyboru tego tematu swoje doświadczenia jako wolontariuszki. Jednak badanie naukowe powinno opierać się na zasadzie bezstronności i obiektywizmu, tak więc zadanie respondentom pytań o ciemną stronę wolontariatu, traumy z nim związane, inaczej mówiąc „koszty” zapewniłoby pełniejszy wizerunek „wartości” pracy wolontariusza.

2. Autorka nie ujawniła swojego stanowiska w kwestii sposobów promowania wolontariatu i narracji wokół idei pomagania. Nie ulega wątpliwości, iż potrzeba solidarności społecznej była, jest i zawsze będzie wysoka, niezależnie od zmieniającej się rangi potrzeb i motywów działania. Jednakże promowanie „pomagania” musi unikać skazy naznaczenia i jałmużny. Wolontariusze wskazali na wykorzystanie wielu form promocji, natomiast nie zostali zapytani o kwestie treści „narracji o pomaganiu”. Istotne wydaje mi się zatem poznanie stanowiska Autorki dysertacji w tej sprawie.

3. I trzecia kwestia to wykorzystanie mediów w pracy wolontariuszy. Ten temat był poruszony w badaniu tylko fragmentarycznie w odniesieniu do wprowadzenia przez Stowarzyszenie aplikacje na telefon „strefa mbU”. Natomiast sprawa wykorzystania nowych technologii w sprawowaniu opieki nad seniorami ma szerszy wymiar i warto było poruszyć wynikającą stąd kwestię zagrożeń dla relacyjno-symbolicznych relacji wolontariuszy i ich podopiecznych w erze rewolucji 4.0.

Konkluzja końcowa

Uwagi krytyczne oraz polemika z autorką rozprawy w kilku kwestiach nie kwestionują ogólnej pozytywnej oceny dysertacji. Mgr Magda Ostrowska podjęła analizę badawczą ważnego obszaru aktywności społeczeństwa obywatelskiego, zaplanowała proces postępowania badawczego zgodny z metodologią badań społecznych, zrealizowała wskazane we wstępie cele badawcze.

Uwzględniając powyższe, stwierdzam, że opiniowana praca doktorska pani mgr Magdy Ostrowskiej spełnia wymagania stawiane rozprawom doktorskim i zgodnie z art. 13 ust.1. Ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. z 2017 poz. 1789 z późn. zm.) wnoszę o dopuszczenie jej do publicznej obrony w Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

